

I po wakacjach...

Mówimy: święta, święta i po świętach. A dzisiaj trzeba by powiedzieć: wakacje, wakacje i po wakacjach. Mam nadzieję, że dla wszystkich, którzy mieli taką możliwość, były to wakacje udane i szczęśliwe. Piękne słońce, nowe miejsca, góry albo plaże. A może po prostu wakacje u babci, beztroskie, kochane, pełne ludzkiego ciepła i dobroci. Dobrze przeżyte wakacje, udany urlop, to wielki podarunek od Pana Boga. Na początku wakacji powoływaliśmy się na słowa, jakie Pan Jezus skierował do swoich uczniów: *Odpochnijcie nieco*. To brzmi prawie jak Boże przykazanie. A dzisiaj warto postawić sobie pytanie, czy wypełniliśmy to przykazanie należycie. Zapewne mamy powody do wielkiej wdzięczności, że otrzymaliśmy ten czas od Boga. W ciągu roku będziemy wiele razy wspominać te chwile, oglądać zdjęcia, zrobione filmy. Będziemy wspominać wakacyjne przygody, spotkania z ludźmi, którzy żyją w odległych miejscach, kultywują swoją kulturę, zwyczaje, ale i wierzą w Pana Boga, tak jak my. Z tych wszystkich powodów czas wakacji jest też czasem zbierania nowych doświadczeń, które potem pomagają nam w przeżywaniu naszego życia, a także w przeżywaniu naszej wiary. A więc wypoczęci, pełni nowych wrażeń i wspomnień, prosimy Pana, by dalej nam błogosławił w pracy, w odpoczywaniu i w uwielbieniu Boga. **[prob.]**